

Wydział Malarstwa

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

RECENZJA

rozprawy doktorskiej pt. *Wobec Obrazów*

mgr. Michała Kastory

w związku ze wszczęciem przez Radę Wydziału Malarstwa

Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

przewodu doktorskiego w dziedzinie sztuki plastyczne

w dyscyplinie sztuki piękne

Opis rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska mgr. Michała Kastory składa się z zestawu 24 prac malarskich, o charakterze obiektów z elementami kolażu. Wykonane są w technice lub też – jak określa to sam artysta – technologii własnej, autorskiej. Formaty prac są zróżnicowane podobnie jak rodzaj zastosowanej technologii własnej autora. Dziełom malarskim towarzyszy tekst, składający się z czterech rozdziałów.

Ocena części teoretycznej

Konstrukcja dysertacji jest klarowna. Cztery rozdziały i bibliografia. Pierwszy rozdział informuje nas o technologii, którą wykorzystuje Kastory do tworzenia swoich dzieł. Jest to bardzo istotne w świetle kolejnych rozdziałów. W następnym rozdziale zatytułowanym *Historia*, autor ujawnia swoje fascynacje i inspiracje historią powstawania nazizmu, ideologii III Rzeszy, a także okresem zaraz po II Wojnie Światowej. Pojawia się bardzo ważny w świetle całej rozprawy element biograficzny własnej rodziny. Trzeci rozdział poświęcony jest *Eugenice*. Jest to rozdział najdłuższy. Kastory, w oczywiste w wielkim skrócie, daje w nim wykład na temat, który budzi wiadome emocje i często niezrozumienie. Wykazuje się dużą erudycją i dogłębną znajomością zagadnienia. Analizuje genezę pojęcia i poglądów o tej nazwie oraz konsekwencji przyjęcia ich przez nazistów w celu osiągnięcia ideologicznego rezultatu. Znam to zagadnienie, ponieważ temat eugeniki interesuje mnie od lat i miałem możliwość zapoznania się wieloma lekturami jemu poświęconymi. Tym niemniej autor potrafił mnie zaskoczyć wplecionymi cytatami i informacjami. Jest to bardzo mocny w swojej wymowie tekst. Przytoczone fakty i poglądy nadal przerażają, kiedy się je próbuje „na chłodno” przeczytać. Rozdział ostatni, czwarty zatytułowany *Album* jest w istocie kontynuacją rozważań z rozdziału drugiego.

Doktorant poświęca uwagę wykorzystanemu do powstania dzieł albumowi – atlasowi anatomicznemu z 1942 roku. Zauważa, że publikacja i zawarty w niej materiał jest ewidentnym brakiem konsekwencji w „całej machinie propagandy podsycanej paranaukowymi teoriami”, jak sam to określa. Analizuje również wykorzystanie albumu jako źródła, nie tyle inspiracji, co materiału technologicznego do powstania swoich dzieł malarskich. Całość czyta się bardzo dobrze. Język wypowiedzi jest zrozumiały i prosty - w dobrym znaczeniu tego słowa - co w kontekście niezwykle mocnego i emocjonującego tematu jest jak najbardziej wskazane. Tę część rozprawy oceniam wysoko.

Ocena części artystycznej

Dzieło artystyczne to zestaw czy też cykl 24 prac. Wykonane zostały z zastosowaniem techniki/technologii własnej. W niektórych autor ujawnia użycie farby olejnej i akrylowej. Podobrazim jest płótno, w niektórych deska a w innych papier. Praktycznie wszystkie zawierają element techniki kolażu. Technika ta jest tu kluczowa w kontekście wykorzystania praktycznego i dosłownego dwóch publikacji: ilustrowanego albumu o prehistorii wydanego w RFN w 1951 roku i albumu anatomicznego wydanego 1942 roku w III Rzeszy. Autor używa tych materiałów raz wklejając na podobrazie, innym razem na kilka warstw farby. Ulegają one często „destrukcji” poprzez zamalowanie w całości lub w części. To swoisty palimpsest. Ciekawie opisuje to sam Kastory. „Papier namoczony w kleju kostnym, zakryty werniksami, zamalowany farbą, często wcześniej spopieleny, zamienia się w strukturę zupełnie obcą, nierzeczywistą, będącą dla mnie tak samo ważnym elementem, potrzebnym do malowania i tworzenia, jak farba”. Ten cytat świadczy o świadomości i temperamencie „rasowego malarza”, chociaż to określenie używane często w naszym środowisku w kontekście wspomnianego tu pojęcia eugeniki może zabrzmieć co najmniej dwuznacznie. Element kolażowy autor poniekąd „unicestwia” mając świadomość pochodzenia i historii z nim związanej. Sam tak to opisuje: „Niewykorzystane resztki albumu zostały spopieleno, umieszczone na spalonych deskach i nadpalonych papierach, wycinkach z prawdziwie już nazistowskich wydawnictw. Poprzez to unicestwienie i zmieszanie z pozostałymi materiałami spowodowałem, że album ten połączył się nierozzerwalnie, już w sposób materialny, z przeszłością, od jakiej jego twórcy chcieli uciec i o jakiej zapomnieć”. Album wykorzystany jest sukcesywnie do końca. Jeśli zostały resztki, ścinki z powycinanych ilustracji to Kastory pali je i przerabia na masę, którą przeznaczają do swego recyklingu. Przepraszam za być może niezbyt stosowne skojarzenie, ale w świetle rozdziału *Eugenika* pojawiła się u mnie asocjacja z nieludzko praktycznym procederem wykorzystania ciała ludzkiego a konkretnie tłuszczu do produkcji mydła. Unicestwienie ciał w krematoriach to kolejne echo skojarzeniowe. Autor zapewne nie chciałby aby w ten sposób odbierano jego działanie ale temat jest tak mocny i ciężki, że obcując z tymi obrazami-objektami mam poszerzoną amplitudę myśli, refleksji, skojarzeń. „Dotykanie” Zagłady jest trudne. Trudne są rozmowy na ten temat, a tutaj dodatkowo wpręgamy wyobraźnię. Obrazy są raz estetyzujące, „grzeczne”, innym razem nerwowe i ekspresyjne uderzenia pędzla ożywiają je. Widać w tym zarówno ciekawość poszukiwań formalnych jak i przeżywanie autentycznych emocji, nie tylko tych twórczych. Wszystko jest bardzo spójne bo zespoleniem jest problem – temat. Bardzo odpowiadają mi prace, gdzie pojawia się intensywny i ekspresyjny kolor. Może to kwestia upodobań własnych. Tym niemniej duże wrażenie robią na mnie prace z wykorzystaniem desek i zdjęć z dominacją czerni. Ciekawym zabiegiem formalnym są dziury na wylot zrobione w deskach. Efekt ze

względu na bliskie siebie usytuowanie tych otworów jest wyrazisty i uzasadniony. W tym przypadku skojarzenie jest bardzo oczywiste ale nie nachalne. Podsumowując tę część rozprawy, która jest najważniejsza stwierdzam, iż Kastory przedstawia widzowi bardzo interesujący materiał artystyczny, który poza wartością estetyczną pobudza wyobraźnię i wywołuje ważne refleksje. Trudno polemizować z wizją artysty. Może ją zaakceptować albo odrzucić. Obrazy bronią się same. Wobec dobrych obrazów widz jest właściwie bezbronny. Tę część rozprawy oceniam bardzo wysoko.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę całość rozprawy doktorskiej, zrealizowany ambitny problem artystyczny skutkujący oryginalnym dziełem, połączonym z cenną refleksją teoretyczną, świadczącą o dużej samoświadomości artysty a także jakość, stwierdzam, iż mgr Michał Kastory spełnił wymogi art.13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, kwalifikujące do nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie sztuki piękne ze zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Ponadto w związku z wysokim poziomem artystycznym i merytorycznym rozprawy wnioskuję o jej wyróżnienie.

